

# Tower Publishing Company – dlaczego C. T. Russell scedował tę firmę na Towarzystwo Strażnica?

dodane: 2018-07-11

**C. T. Russell, współzałożyciel Towarzystwa Strażnica i późniejszy jego prezes, był biznesmenem. W związku z tym dbał o swe interesy, wprawdzie tylko biznesowe, a później religijno-biznesowe. Artykuł nasz opisuje jeden z jego życiowych epizodów związany ze scedowaniem swej firmy na rzecz Towarzystwa Strażnica, którego był on większościowym udziałowcem**

**Tower Publishing Company – dlaczego C. T. Russell scedował tę firmę na Towarzystwo Strażnica?**

Na początku wymieniamy rozdziały z których składa się nasza artykuł:

*Tower Publishing Company*

*Maria Russell i jej znaczenie w Towarzystwie Strażnica*

*Prawdopodobna przyczyna przekazania firmy Tower Publishing Company dla Towarzystwa Strażnica*

*Różne kwestie finansowe C. T. Russella*

## Tower Publishing Company

Mało znanym epizodem z historii Towarzystwa Strażnica jest posiadanie przez C. T. Russella (zm. 1916) firmy wydawniczej Tower Publishing Company (istniejąca prawdopodobnie od roku 1886, patrz poniżej).

Jeszcze mniej znane są powody, dla których prezes Towarzystwa Strażnica scedował powyższą oficynę wymienionemu Towarzystwu. Poniżej próbujemy tę kwestię wyjaśnić.

Organizacja Świadków Jehowy tak dziś pisze o tej dawnej firmie C. T. Russella:

„Działalność wydawnicza przybrała nową formę, gdy w roku 1886 brat Russell zakończył Boski plan wieków – pierwszy z sześciu tomów, które napisał osobiście. Cztery części tej serii (1886-1897), jak również traktaty i *Strażnicę* od roku 1887 do 1898 brat Russell publikował w oficynie wydawniczej Tower Publishing Company\*.

\*Właścicielem Tower Publishing Company był Charles Taze Russell. W roku 1898 scedował prawo własności tej oficyny na Towarzystwo Biblijne i Traktatowe – Strażnica” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 576).

Czyli C. T. Russell „sam sobie” zlecał wydawanie publikacji.

„Sam sobie” też scedował jedną ze swych firm.

Dlaczego piszemy „sam sobie”?

Gdyż C. T. Russell był założycielem Towarzystwa Strażnica i jego prezesem od roku 1884. Był też jego większościowym udziałowcem, wraz ze swoją rodziną.

Aby nie było wątpliwości, czym było owo Towarzystwo i jaka była rola C. T. Russella w nim, przedstawiamy słowa tej organizacji:

„Brat Russell był faktycznie Towarzystwem w najabsolutniejszym znaczeniu tego wyrazu, kierował bowiem sprawą Towarzystwa bez oglądania się na kogokolwiek w świecie. Niekiedy pytał o rady drugich, mających łączność z Towarzystwem, słuchał ich porad, a potem czynił, co według swego zdania uważał za dobre, wierząc, że Pan chciał, aby tak było” (*Strażnica* 01.04 1923 s. 100 [ang. 01.03 1923 s. 68]).

„Russell był utożsamiany z ‘Towarzystwem’. Jego zapał i niezłomne postanowienie spełniania woli Bożej nadawały dziełu impet” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 63).

Okazuje się, że do tej scedowanej firmy należał niezły majątek: „Dom Biblijny” i parcela, wartości 164 033 dolarów i 65 centów, o czym samo Towarzystwo Strażnica pisze, nazywając tę oficynę „przedsiębiorstwem”:

„Biuro główne Badaczy Pisma Świętego mieściło się początkowo na Fifth Avenue 101 w Pittsburghu, a później przy Federal Street 44 w Allegheny. Jednakże pod koniec lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia rosnące tempo ogłaszania dobrej nowiny i gromadzenia ludzi o usposobieniu owiec zdecydowało o konieczności rozbudowy. Lud Jehowy wzniósł więc własny obiekt. Był to czterokondygnacyjny budynek z cegły, ukończony w roku 1889 kosztem 34 000 dolarów, a usytuowany w Allegheny przy Arch Street 56-60 (później numery zmieniono na 610-614). Stał się znany jako »Dom Biblijny«. Pierwotnie należał do prywatnej oficyny wydawniczej Tower Publishing Company, kierowanej przez C. T. Russella, zajmującej się przez szereg lat drukowaniem po uzgodnionej cenie literatury dla Towarzystwa Strażnica. W kwietniu roku 1898 prawo własności tego przedsiębiorstwa oraz parceli scedowano na Towarzystwo Strażnica, którego zarząd oszacował wartość budowli i wyposażenia na 164 033 dolary i 65 centów” (*Dzieje Świadków Jehowy w czasach nowożytnych. Stany Zjednoczone Ameryki. Na podstawie Rocznika Świadków Jehowy na rok 1975 s. 8*).

W roku 1950 także podano tę informację uzupełniając ją o kwestię „kont kolporterów”:

„Wartość netto dla całej darowizny wynosiła 164.033.65 dolarów. Od tego czasu Towarzystwo dostarczało swój własny kapitał i wszystkie konta kolporterów (pionierów) itd. przeszły na Towarzystwo” (*Strażnica* polonijna maj 1951 s. 74 [ang. 15.07 1950 s. 215]).

Dalsze szczegóły dotyczące majątku zgromadzonego w Tower Publishing Company podaje inna z publikacji:

„Miał on pomieszczenia dla małej »rodziny domu biblijnego«, na drukarnię, ekspedycję, lokal na zgromadzenia dla około 200 osób, biuro, oddział redakcyjny i sklep od strony ulicy. Nazywano go »domem biblijnym«. Szereg lat później Rada Administracyjna przyjęła te urządzenia, przekazane w formie daru dla Towarzystwa, i oceniła wartość budynku wraz z całym wyposażeniem na 164.033,65 dolarów.

[Przypis] Pierwotnie ta posiadłość była zapisana na Tower Publishing Company, prywatny koncern, którym kierował osobiście C. T. Russell. W kwietniu 1898 r. prawo własności przekazano prawnej korporacji Watch Tower Bible and Tract Society. W [*Watch Tower*, czyli *Strażnica*] z 15 kwietnia 1898 r., str. 114; W z 15 grudnia 1898 r., str. 369” (*Nowożytna historia świadków Jehowy* 1955 cz. I, s. 26; por. ta sama treść ang. *Strażnica* 01.02 1955 s 77).

Można też dojść do takiego oto podsumowania.

Na początku C. T. Russell zbierał wolne datki od swych kolporterów i należności za sprzedane przez nich książki, a później zamawiał w swojej drugiej firmie kolejne publikacje do sprzedaży. Było to pewne 'zamknięte koło'. Z czasem połączono to w jeden majątek. Dlaczego?

Ciekawe, że w jednej z publikacji już nawet nie wspomniano, kto ofiarował „darowiznę” i użyto sformułowania „przekazano”, tak jakby to jakaś grupa darowała, a nie C. T. Russell:

„W roku 1889 wprowadzili się do nowego czteropiętrowego, murowanego budynku nazwanego „Domem Biblijnym”, który zbudowano w Allegheny kosztem 34 000 dolarów. Kilka lat później, gdy tytuł własności w formie darowizny przekazano Towarzystwu, jego zarząd oszacował łączną wartość budynku wraz z całym wyposażeniem na 164 033,65 dolarów” (*Strażnica* Rok XCIV [1973] Nr 24 s. 4).

## **Maria Russell i jej znaczenie w Towarzystwie Strażnica**

Kim była Maria Russell w Towarzystwie Strażnica, prócz tego, że była żoną prezesa tej organizacji? Poniżej pokazujemy jej funkcje.

### **Sekretarz i skarbnik Towarzystwa Strażnica**

„Statut przewidywał komitet z siedmiu członków dyrekcji, z których trzech miało służyć jako urzędnicy. Początkowo urzędnikami byli: prezydent C. T. Russell; wiceprezydent William I. Mann; sekretarz i skarbnik (żona C. T.) Maria F. Russell” (*Nowożytna historia Świadków Jehowy* ok. 1955 cz. 1, s. 24 [ang. *Strażnica* 01.02 1955 s. 76]).

### **Współredaktorka i współwydawca *Strażnicy* oraz autorka artykułów**

„Dlatego Maria Russell była współredaktorem Strażnicy i regularnie pisała do niej artykuły” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 645).

„Nadto ożenił się w owym roku [1879] z Marią Frances Ackley, która została współpracowniczką Watch Tower i pisała do niej artykuły” (*Nowożytna historia Świadków Jehowy* ok. 1955 cz. 1, s. 16 [ang. *Strażnica* 15.01 1955 s. 46]).

„Pisywała też regularnie artykuły dla Strażnicy Syjońskiej, a przez jakiś czas była nawet współwydawcą tego czasopisma” (*Dzieje Świadków Jehowy w czasach nowożytnych. Stany Zjednoczone Ameryki. Na podstawie Rocznika Świadków Jehowy na rok 1975* s. 21).

## **Wizytująca zbory i przemawiająca w imieniu C. T. Russella**

„We wspomnianym trudnym roku 1894 pani Russell (z domu Maria Frances Ackley, którą Russell poślubił w roku 1879) udała się w podróż z Nowego Jorku do Chicago, spotykając się po drodze z Badaczami Pisma Świętego i przemawiając w imieniu męża. Zbory chętnie ją przyjmowały, ponieważ była kobietą wykształconą i inteligentną” (*Dzieje Świadków Jehowy w czasach nowożytnych. Stany Zjednoczone Ameryki. Na podstawie Rocznika Świadków Jehowy na rok 1975* s. 21).

Widać z tego, że Maria Russell była właściwie drugą osobą w Towarzystwie Strażnica. Z racji tego, że była żoną prezesa, przewyższała swą rolę nawet wiceprezesa tej organizacji.

## **Prawdopodobna przyczyna przekazania firmy Tower Publishing Company dla Towarzystwa Strażnica**

Co nastąpiło w roku 1897, a więc na rok przed scedowaniem firmy Tower Publishing Company dla Towarzystwa Strażnica?

### **Nastał zatarg C. T. Russella z żoną Marią Russell!**

Właściwie to kwestia kilku miesięcy, między listopadem 1897 roku (zatarg), a kwietniem 1898 roku (scedowanie firmy), jak wynika z przytaczanych powyżej i poniżej publikacji. Przedstawiamy tu problemy C. T. Russella z żoną. Wpierw żona oskarżyła go przed „komitetem starszych”, a później w sądzie cywilnym:

„Warto też zauważyć, że kiedy w roku 1897 pani Russell przedstawiała zarzuty przeciwko mężowi przed komitetem złożonym z chrześcijańskich starszych, nic nie wspomniała o sprawach, o których mówiła później w sądzie...” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 646).

„Chociaż Russell usilnie starał się jej dopomóc, w listopadzie 1897 roku odeszła od niego. Niemniej zapewnił jej mieszkanie i środki do życia. W roku 1903 pani Russell wniosła sprawę do sądu i kilka lat później, w roku 1908, przyznano jej alimenty i orzeciono separację od stołu i łoża, nie zaś całkowity rozwód” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 645).

„Blisko osiemnaście lat później, w roku 1897, powstała rozbieżność zdań między Russellem a jego żoną w związku z przewodnictwem przy wydawaniu czasopisma *Zion's Watch Tower*, a to wskutek protestu ze strony członków Watch Tower Society, żeby niewiasta w sprzeczności z 1 Tymoteusza 2:12 nauczwała i była członkiem dyirekcji. Jego żona z tego powodu dobrowolnie odłączyła się od niego po zawarciu umowy finansowej, która pozwalała jej żyć w odłączeniu od głównego biura Towarzystwa. Ta umówiona rozłąka nie miała jednak nic wspólnego z daleko późniejszym postępowaniem rozwodowym (w r. 1906), w którym rzekomo skarżono o »cudzołóstwo«, jak to wrogowie Russella z szeregów duchowieństwa starali się w oszczerczy sposób utrzymywać i nadal utrzymują” (*Nowożytna historia Świadków Jehowy* ok. 1955 cz. 1, s. 16-17 [ang. *Strażnica* 15.01 1955 s. 46]).

„Niektórzy przeżywali nawet duchową śmierć współmałżonka. Doświadczył tego Charles T. Russell, pierwszy prezes Towarzystwa Strażnica. Jego żona przestała współpracować z Towarzystwem, a w roku 1897 porzuciła go bez mała po 18 latach małżeństwa” (*Strażnica* Nr 19, 1991 s. 12).

Tak więc ewentualny podział majątku, a wspomniano o kwocie 164 033 dolarów (wartość scedowanej firmy), mógł być przyczyną szybkiego scedowania firmy Tower Publishing Company na rzecz Towarzystwa Strażnica.

Wszystko to się odbywa na przełomie roku 1897 i 1898.

Czyżby tylko przypadkowo zbiegł się zatarg prezesa z żoną (skarbnikiem-sekretarzem Towarzystwa Strażnica), ze sędowaniem przedsiębiorstwa?

Maria Russell nie była władna odebrać nic C. T. Russellowi z majątku Towarzystwa Strażnica w razie rozwodu, bo jej mąż nie był jedynym właścicielem tej organizacji. Natomiast mogła, w przypadku rozstania z mężem, uzyskać bardzo dużo ze sprzedaży Tower Publishing Company, bo był on jedynym właścicielem tej firmy, a ona jego żoną.

## Różnie kwestie finansowe C. T. Russella

Poniżej przedstawiamy kilka cytatów Towarzystwa Strażnica dotyczących spraw finansowych C. T. Russella. Niektóre mogą zadziwiać.

### Majątek C. T. Russella

„Charles powiększył firmę i w końcu sam kierował kilkoma sklepami” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 43);

„Z czasem stał się właścicielem sklepów w Pittsburghu, Filadelfii i innych miastach” (*Dzieje Świadców Jehowy w czasach nowożytnych. Stany Zjednoczone Ameryki. Na podstawie Rocznika Świadców Jehowy na rok 1975* s. 4).

„Gdy miał lat 30 majątek jego wynosił \$300.000, lecz gdy umarł nie posiadał żadnych pieniędzy” (*Dokonana Tajemnica* 1925 s. 65).

„Trzeba przyznać, że największy wkład finansowy, fizyczny i myślowy w działalność Towarzystwa wniósł Charles Taze Russell...” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 229).

### Majątek C. T. Russella w chwili śmierci

„(...) gdy umarł nie posiadał żadnych pieniędzy” (*Dokonana Tajemnica* 1925 s. 65).

„Pastor Russell został przyjęty jako wierny kapłan Wszechmocnego. Ofiarował samego siebie i wszystko co miał aż w Październiku, 1916 r., umarł bez centa, lecz bogaty w rzeczach Boskich” (*Dokonana Tajemnica* 1925 s. 407).

### Utrzymanie i pensja C. T. Russella

„Brat Russell nie wykorzystywał działalności religijnej do bogacenia się, wręcz przeciwnie – wszystkie posiadane środki oddał na dzieło Pańskie. Po jego śmierci *Strażnica* donosiła: »Cały swój prywatny majątek przeznaczył na sprawę, której poświęcił życie. Otrzymywał symboliczną sumę 11 dolarów miesięcznie na wydatki osobiste. Zmarł, nie pozostawiając żadnego mienia«” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 351).

### Prezenty od C. T. Russella

„W czasach pastora Russella Boże Narodzenie świętowano w starym Domu Biblijnym w Allegheny w Pensylwanii. Ora Sullivan Wakefield przypomina sobie, że z tej okazji brat Russell dawał członkom rodziny Domu Biblijnego złote 5- lub 10-dolarówki” (*Dzieje Świadców Jehowy w czasach nowożytnych. Stany Zjednoczone Ameryki. Na podstawie Rocznika Świadców Jehowy na rok 1975* s. 65).

### Co C. T. Russell fundował żonie, która odeszła

„Chociaż Russell usilnie starał się jej dopomóc, w listopadzie 1897 roku odeszła od niego. Niemniej zapewnił jej mieszkanie i środki do życia” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 645).

## Zagraniczne podróże C. T. Russella

Prócz setek podróży po USA C. T. Russell odbywał liczne podróże po świecie, mając jedynie 11 dolarów pensji miesięcznie (patrz powyżej):

„Brat Russell dużo podróżował, by szerzyć prawdę. Wielokrotnie odwiedził Kanadę, przemawiał w Panamie, na Jamajce i na Kubie, dwanaście razy gościł w Europie oraz odbył podróż ewangelizacyjną dookoła świata” (*Strażnica* Nr 9, 1994 s.15).

Po tych informacjach cisną się na usta różne pytania.

Czy otrzymując 11 dolarów miesięcznie można zapewnić komuś innemu mieszkanie i środki do życia?

Czy można rozdawać złote 10-dolarówki?

Czy można wielokrotnie podróżować po Ameryce, Europie i całym świecie mając tylko 11 dolarów wpływu miesięcznie?

Co się stało z majątkiem C. T. Russella?

Czy wszystkie sklepy i udziały spieniężył on i oddał Towarzystwu Strażnica?

Kto przejął jego udziały w Towarzystwie Strażnica?

Z powyższego widzimy, jak dziwne były biznesowe początki Towarzystwa Strażnica i C. T. Russella. Zamawianie publikacji przez jedną firmę C. T. Russella w drugiej, której też był właścicielem. Cedowanie samemu sobie przedsiębiorstw. Nikłe zarobki prezesa. Kosztowne podróże po świecie. Rozejście się z żoną, którą nadal utrzymywał. To wszystko nie uwiarygodnia tej organizacji. A przecież powoływaliśmy się tu tylko na czasopisma i książki Towarzystwa Strażnica. Należy dodać, że niezależne od tej organizacji publikacje mnożą różne niejasności finansowe C. T. Russella i wyznania Świadków Jehowy. My jednak przywoływaliśmy tylko publikacje Towarzystwa Strażnica, by być wiarygodnym informatorem dla Świadków Jehowy.

Podobną kwestię opisaliśmy w artykule pt. *Dlaczego C. T. Russell zmienił w roku 1896 nazwę Towarzystwa Strażnica?*

Włodzimierz Bednarski

źródło: <https://www.apologetyka.info/swiadcowie-jehowy/tower-publishing-company-dlaczego-c-t-russell-scedowa-te-firme-na-towarzystwo-straznica,1112.htm>